

Sygn. akt I ACa 777/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Wiszniewska SSO del. Krzysztof Górski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. P. i C. P.

przeciwko P. P.

o zobowiązanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt I C 400/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. K. Górski SSA D. Rystał SSA I. Wiszniewska

Sygn. akt I ACa 777/12

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 1 lutego 2011 r., ostatecznie sprecyzowanym pismem z dnia 31 maja 2011 r., J. i C. P. wniesli o zobowiązanie pozwanego - P. P. (obdarowanego) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności przedmiotu darowizny w postaci budynku mieszkalnego i działki o powierzchni 79 arów z powodu rażącej niewdzięczności pozwanego.

Ponadto wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany ustosunkowując się do żądań pozwu, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 20 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 grudnia 2006 r. C. P. oraz J. P. dokonali na rzecz swojego syna P. P. darowizny nieruchomości rolnej obejmującej zabudowaną działkę nr (...) oraz pozostałe niezabudowane grunty o łącznej powierzchni 16,19 ha, położonej w B. i S..

Z kolei w dniu 23 kwietnia 2010 r. P. P. w drodze umowy darowizny przekazał powodom uprzednio darowaną mu przez nich nieruchomość rolną niezabudowaną położoną w miejscowości B., w obrębach P., B., S. o łącznej powierzchni 15,1999 ha.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2010 r. powodowie oświadczyli, iż odwołują darowiznę dokonaną na rzecz pozwanego w dniu 28 grudnia 2006 r. z powodu jego rażącej niewdzięczności i oczekują zwrotnego przeniesienia własności darowanej nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...) w terminie do 15 września 2010 r. Ostatecznie w piśmie z dnia 3 stycznia 2011 r. wyznaczyli pozwanemu termin do przeniesienia przedmiotowej nieruchomości na ich rzecz do dnia 28 stycznia 2011 r.

Po dokonanej darowiznie stosunki pomiędzy stronami były poprawne. C. P. pomagał synowi remontować dom. Od 2010 r. (od chwili związania się pozwanego z A. S.) trwa konflikt pomiędzy powodami, a pozwanym i jego żoną A. S. (obecnie A. P.).

Powódka często wszczyniała awantury, zwracała się do pozwanego i jego żony obelżywymi słowami. J. P. oskarżała A. S., że chce sprzedać darowaną pozwanemu ziemię. Pozwany nie mógł godzić się z takim traktowaniem jego partnerki, wobec tego oponował matce. Powodowie nazywali żonę pozwanego - A. S. „przybłądą”, „oszustką” oraz kierowali wobec pozwanego i jego partnerki zarzuty fałszowania dokumentów. Sporządzili również zawiadomienie do Prokuratury Powiatowej w C. o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie wyłudzenia przez P. P. od Banku (...) pożyczki w kwocie 150.000 zł. Ostatecznie powodowie nie wysłali powyższego zawiadomienia do Prokuratury.

Pismami z dnia 17 sierpnia 2010 r. pozwany zwrócił się do powodów oraz do swojej siostry - K. P. z prośbą o zaprzestanie naruszeń jego prawa własności, poprzez opróżnienie pomieszczenia gospodarczego - stodoły ze swoich przedmiotów do dnia 30 września 2010 r., ponieważ właściciel zamierzał ogrodzić działkę nr (...) położoną przy ul. (...) w B.. Wskazano również, iż w przypadku nie wykonania powyższej czynności sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Obecnie jest już płot postawiony przez pozwanego odgradzający podwórko stron. Płot przebiega na granicy działek.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy przytaczając treść art. 898 § 1 k.c. wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że P. P. dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec darczyńców oraz, że wystąpiło nasilenie złej woli pozwanego skierowanej przeciwko powodom. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, sytuacje jakie miały i mają miejsce w rodzinie są zwykłymi życiowymi konfliktami, a powodowie nie udowodnili rażącej niewdzięczności pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany miał prawo uczynić z darowaną mu ziemią co uważał za słuszne, nawet jeśli ostatecznie okazałoby się to złym posunięciem. Z dowodów w sprawie wynika, że ostatecznie pozwany i jego żona wobec ostrego sprzeciwu matki, oddał powodom ziemię i odstąpił od swoich planów dzierżawy ziemi. Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany jako dorosły człowiek miał prawo związać się z wybraną przez siebie kobietą i zacieśniać z nią więzi, zrywając mocne relacje z rodziną biologiczną, co oczywiście nie musi być akceptowane przez powodów, jako rodziców. Sąd wskazał, że powódka i jej rodzina zdaje się wyboru syna nie akceptować, o czym świadczą pomówienia co do pochodzenia dziecka pozwanego. Stąd stosunki między stronami są napięte.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nieporozumienia co do stodoły także nie mogą być ocenione jako rażąca nasilenie złej woli, gdyż powodowie nadal korzystają ze stodoły, trzymają tam sprzęt i drób, choć stodoła stanowi własność pozwanego. Konflikt o wodociąg został zażegany, pozwany dążył i doprowadził do rozdzielenia instancji i obecnie oba budynki mają niezależne liczniki (zeznania R. G. i T. J.). Zdaniem Sądu pierwszej instancji, te działania trudno uznać za rażącą niewdzięczność i uznać je za przejaw złej woli skierowanej przeciwko powodom, raczej należało by uznać, że są dowodem szukania przez młodych małżonków niezależności od rodziców w szczególności powódki, która ma dominujący charakter. W odniesieniu do zarzutu dotyczącego nie interesowania się stanem zdrowia powódki, Sąd Okręgowy wskazał, że nawet jeśli przez okres 2 tygodni powódka potrzebowała pomocy, to skoro strony ze sobą nie rozmawiają (zeznania stron potwierdzone zeznaniami świadka M. C.), to trudno by pozwany o tej sytuacji wiedział, a ponadto powódka potwierdziła, że nie zwracała się o pomoc do syna.

W ocenie Sądu Okręgowego, z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, żeby pozwany przejawiał wobec powodów rażącą niewdzięczność. Z treści złożonych do akt pism pozwanego kierowanych do powodów oraz swojej siostry - K. P. wynika jedynie, że zwracał się o zaprzestanie naruszeń jego prawa własności, wezwał do opróżnienia pomieszczenia gospodarczego - stodoły z ich przedmiotów, ponieważ zamierzał ogrodzić działkę nr (...) położoną przy ul. (...) w B. by nie dać powodów do wzajemnych napaści słownych. To J. P. odnosiła się agresywnie w stosunku do pozwanego i jego żony. Powódka kierowała oskarżenia pod adresem A. S., że ta chce sprzedać darowaną pozwanemu nieruchomości, a informacje na ten temat uzyskiwała od mieszkańców wioski, gdzie zamieszkuje. Powyższe twierdzenia spowodowały, iż w złości pozwany przeniósł z powrotem w dniu 23 kwietnia 2010 r. w formie darowizny na rzecz powodów nieruchomość rolną niezabudowaną położoną w miejscowości B., w obrębach P., B., S. o łącznej powierzchni 15,1999 ha. Poza tym powódka nazywała A. S. „przybłądą”, „oszustką” oraz kierowała wobec pozwanego i jego partnerki zarzuty fałszowania dokumentów, co wynika z treści pism kierowanych przez powodów do pozwanego. Ponadto złość powódki spotęgowało żądanie pozwanego w zakresie opróżnienia stodoły z przedmiotów powodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali rażącej niewdzięczności po stronie pozwanego. Jak wskazano powyżej to głównie J. P. była agresywna w stosunku do pozwanego i jego żony z powodu postępowania ich z darowaną nieruchomością. Tymczasem P. P. jako właściciel darowanej nieruchomości ma prawo rozporządzania nią.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił powództwo, o czym orzekł jak w sentencji wyroku.

W niniejszej sprawie powodowie przegrali proces w całości, co skutkowało zasądzeniem od nich solidarnie na rzecz strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego zgodnie ze stawkami, o których mowa w § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokacie w kwocie 3.600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyli powodowie, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz J. i C. P. własności darowanej nieruchomości o pow. 79 arów stanowiącej działkę nr (...) położonej w B. przy ul. (...) oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania za postępowanie przed sądem I i II instancji, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Zaskarżonemu orzeczeniu powodowie zarzucili naruszenie art. 898 § 1 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że postępowanie P. P. polegające na nakazaniu powodom, mimo zawartej umowy użyczenia, opuszczenia zajmowanych pomieszczeń gospodarczych, odgrodzeniu nieruchomości w sposób uniemożliwiający korzystanie z niej przez darczyńców, przy jednoczesnym braku bezpośredniej pomocy matce w czasie jej ciężkiej choroby, nie stanowią rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńców J. i C. P., a jedynie są zwykłymi życiowymi konfliktami, które nie uzasadniają odwołania uczynionej darowizny, podczas gdy w/wskazane celowe postępowanie pozwanego wyrządziło krzywdę darczyńcom, tak osobistą, jak i w ich majątku.

W uzasadnieniu apelacji powodowie wskazali, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił w sposób wystarczający okoliczności dotyczących więzi rodzinnych istniejących między stronami, które bezsprzecznie winny mieć wpływ na ocenę relacji obdarowanego z darczyńcą. Zdaniem apelujących działania P. P. nie pozwalają na przyjęcie, że obowiązek wdzięczności został wypełniony. Sam pozwany wskazał, iż matce jest w prawdzie w stanie podać szklankę wody, jednakże nic więcej. W ocenie skarżących, wcześniejsze działania pozwanego, także wskazują na naruszenie reguł wdzięczności wymaganych od obdarowanego względem darczyńców.

W ocenie apelujących, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że nakazanie powodom opuszczenia budynku gospodarczego, tj. stodoły i opróżnienia go z rzeczy się tam znajdujących, mimo wcześniejszej umowy użyczenia nie było przejawem złej woli skierowanej przeciwko darczyńcom. Zachowanie obdarowanego i jego żony nie może być oceniane w kategoriach chęci uzyskania niezależności, bowiem fakt korzystania przez rodziców z jednego z pomieszczeń gospodarczych, w najmniejszy sposób nie krępuje obdarowanego w korzystaniu w przekazanej mu własności. Skierowana do rodziców obietnica dożywotniej dla nich dostępności do tego pomieszczenia, w którym przechowują samochód i maszyny rolnicze oraz wózek dla głęboko niepełnosprawnego wnuka, była warunkiem samej darowizny, z której obdarowany, w sposób rażąco krzywdzący darczyńców się nie wywiązał.

Powodowie podnieśli, że P. P. w najmniejszym stopniu nie interesuje się sytuacją życiową rodziców, w tym powszechnie znanym złym stanem zdrowia swojej matki, która zmuszona jest prosić o pomoc w tym zakresie inne, obce sobie osoby.

Według skarżących, najbardziej widocznym przejawem stosunku P. P. do rodziców jest wzniesione jeszcze w trakcie niniejszej sprawy, kilkumetrowe ogrodzenie darowanej mu posesji, którym skutecznie odseparował się od darczyńców.

Zdaniem powodów, nie można zgodzić się z twierdzeniami Sądu o korzystaniu przez powodów z obiecanych im przez syna pomieszczeń gospodarczych, skoro powodowie wprawdzie dalej mają tam swoje rzeczy, ale nie mogą z nich korzystać z uwagi na brak fizycznej dostępności do samej nieruchomości.

W opinii powodów, postępowanie pozwanego wobec darczyńców, nosi znamiona rażącej wobec nich niewdzięczności. Łamiąc dane powodom słowo i zmuszając ich do opuszczenia zajmowanej przez nich części nieruchomości, pozwany wyrządził im krzywdę, tak osobistą, związaną z zawiedzionym wobec niego zaufaniem, jak i w majątku darczyńców, albowiem zapowiedziana im eksmisja, wobec braku innych pomieszczeń gospodarczych pozbawi ich bezpiecznego przechowywania mienia znacznej wartości, narażając je na uszkodzenie lub zniszczenie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Ustalenia te Sąd Okręgowy oparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Z takich ustaleń Sąd I instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski, a sposób rozumowania prowadzący do tych wniosków i przyjęty w uzasadnieniu wyroku jest rozważny i obejmuje także wszystkie twierdzenia podniesione przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów kwestionujących ustalenia faktyczne w sprawie, wskazać należy, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu treści art. 328 § 3 k.p.c. nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze

– wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie – uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie – skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu – na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003r., IV CKN 1856/00, LEX nr 109422). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2003r. (II CK 293/02), LEX nr 151622, prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżąca upatruje wadliwą jego ocenę, samo zaniechanie wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału nie stanowi o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Także naruszeniem tego przepisu nie jest pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Skuteczne zatem postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia art. 898 § 1 k.c., wskazać należy, że odwołanie darowizny, jako wyjątek od zasady trwałości umów, jest obwarowane spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Art. 898 k.c. posługuje się więc typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności i odsyłając w tym zakresie przede wszystkim do układu norm moralnych. Przepis art. 898 § 1 k.c. nie precyzuje pojęcia niewdzięczności i nie zawiera wskazówek, za pomocą których można byłoby sformułować jakieś generalne elementy tej niewdzięczności. Ocena powyższa wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym uogólnieniom (np. wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prokuratura i Prawo 2002 r., Nr 5, str. 40). Mieć więc trzeba na względzie kryteria obiektywne i subiektywne. Te pierwsze, to np. stosunki panujące w danym środowisku społecznym oraz zwyczaje utrzymujące się na danym obszarze, indywidualne przymioty osób zainteresowanych, te drugie, to przede wszystkim wewnętrzne odczucia darczyńcy. W wyroku z dnia 7 maja 2003 r. (IV CKN 115/01) Sąd Najwyższy wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CKN 810/00, niepubl., czy wyrok z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00, niepubl.). Przy ocenie obowiązków obdarowanego wobec darczyńcy, wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych), jak i etycznego obowiązku wdzięczności, sąd może posilkować się treścią art. 897 k.c. Przepis ten, jako mający na celu zabezpieczenie interesów darczyńcy w wypadku popadnięcia w niedostatek, stanowi że obowiązek obdarowanego kształtowany jest nie tylko przez potrzebę darczyńcy, ale i przez granice wzbogacenia. O tym, czy została spełniona przesłanka odwołania darowizny, rozstrzyga sąd, musi jednak w każdym wypadku uwzględnić konkretne okoliczności, po wnikliwym rozważeniu całokształtu materiału dowodowego. Rozważenie wszystkich okoliczności, w tym i rzeczywistych przyczyn zachowania się pozwanego, pozwoli dopiero na sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile jego zachowanie się może być uznane za nieusprawiedliwione i to w stopniu kwalifikowanym, jako rażąca niewdzięczność. Z kolei w wyroku z dnia 14 kwietnia 2005 roku I ACa 60/05 OSA 2006/10/35 Sąd Apelacyjny w Szczecinie wskazał, że przez pojęcie „rażącej niewdzięczności” należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego - działania lub zaniechania, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy, np. przeciwko zdrowiu, życiu, czci, mieniu oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą. Znamion rażącej niewdzięczności

nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale niewykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne. Przez pojęcie „rażącej niewdzięczności” należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego - działania lub zaniechania, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, nie zaś przeciwko osobom trzecim, nawet bardzo darczyńcy bliskim. O rażącej niewdzięczności nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku.

Analizując okoliczności niniejszej sprawy w kontekście rażącej niewdzięczności pozwanego wskazać należy, że nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym zarzut, jakoby zwrócenie się przez pozwanego do powodów z prośbą o zaprzestanie naruszeń jego prawa własności, poprzez opróżnienie stodoły ze swoich przedmiotów, postawienie płotu odgradzającego podwórko stron oraz brak zainteresowania stanem zdrowia powódki, stanowiło zachowanie cechujące się rażącą niewdzięcznością.

Zgromadzony materiał dowodowy nie dostarcza dowodów na to, że to pozwany prowokował awantury i że do konfliktów dochodziło bez powodu z jego winy.

Podkreślić należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe ujawniło w sposób nie budzący wątpliwości Sądu, że to zachowanie powódki w stosunku do żony pozwanego było naganne. Zwrócić należy bowiem uwagę, że konflikt między stronami zrodził się na tle związku pozwanego z A. S., której powodowie nie akceptowali. Powódka wszczyniała awantury, zwracała się do pozwanego i jego żony obelżywymi słowami. J. P. oskarżała żonę pozwanego, że chce sprzedać darowaną pozwanemu ziemię. Powodowie nazywali żonę pozwanego „przybłądą”, „oszustką” oraz kierowali wobec pozwanego i jego partnerki zarzuty fałszowania dokumentów. Sporządzili również zawiadomienie do Prokuratury Powiatowej w C. o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie wyłudzenia przez P. P. od Banku (...) pożyczki w kwocie 150.000 zł. Powódka sugerowała pozwanemu, żeby sprawdził pochodzenie dziecka.

Skoro zatem takie zachowanie powódki trwało od momentu związania się pozwanego z A. S., to zarzucanie pozwanemu, że podejmował działania w celu obrony żony przed złym traktowaniem jej przez powódkę i uznawanie ich na przejaw „rażącej niewdzięczności” pozwanego, uznać należy za całkowicie chybione i nie może ono stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa.

Wbrew zarzutowi powodów, z treści umowy darowizny z dnia 28 grudnia 2006 roku nie wynika, aby warunkiem darowizny dokonanej przez powodów na rzecz syna było dożywotnie udostępnianie powodom pomieszczeń gospodarczych.

Nie można również pominąć, że ostatecznie pozwany przekazał powodom uprzednio darowaną mu przez nich nieruchomość rolną niezabudowaną położoną w miejscowości B., w obrębach P., B., S. o łącznej powierzchni 15,1999 ha.

W odniesieniu do zarzutu apelujących kwestionującego ustalenie Sądu pierwszej instancji o korzystaniu przez nich z pomieszczeń gospodarczych pozwanego, wskazać należy, na treść zeznań siostry powódki K. O., z których wprost wynika, że powodowie korzystają ze stodoły i ogrodu. Według K. O. utrudnienie w korzystaniu ze stodoły i ogrodu polega na tym, że powodowie otrzymali od pozwanego pismo dotyczące wydania pomieszczeń gospodarczych (k. 133v).

Z kolei świadek M. C. zeznał, że w pomieszczeniach gospodarczych pozwanego, powódka trzyma kurki i kaczki (k. 131v). Świadek K. S. potwierdziła, że w stodole nadal znajdują się produkty rolne powodów (k. 132v).

Z kolei z zeznań świadka G. D. wynika, że powodowie mogą nadal korzystać ze stodoły pozwanego.

Również świadek K. P., córka stron przyznała, że pomimo otrzymanego wezwania, powodowie nie opuścili stodoły pozwanego, w której powodowie trzymają ciągnik, i samochód (k. 142).

W świetle powyższych zeznań świadków K. O., M. C., G. D. oraz K. P. uznać należy, że zarzut powodów, dotyczący błędnego ustalenia o korzystaniu przez nich z pomieszczeń gospodarczych pozwanego, jest bezzasadny, gdyż nie pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Dokonując subsumcji tak ustalonego stanu faktycznego sprawy pod kątem przepisu art. 898 § 1 k.c. stwierdzić należy, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak było podstaw do odwołania darowizny dokonanej przez powodów na rzecz pozwanego. Podkreślić należy, że ustawodawca nie bez powodów posługuje się terminem „rażącej niewdzięczności”, dla odróżnienia konfliktów między stronami umowy oraz negatywnych zachowań obdarowanego względem darczyńcy, których nie sposób uznać za uzasadniające odwołanie bezpłatnego przysporzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny podziela ocenę, iż pozwanemu nie można przypisać zachowania świadczącego o rażącej niewdzięczności, nie można bowiem przypisać mu umyślnego, nacechowanego złą wolą naruszania dóbr osobistych powodów i to w formie kwalifikowanej, o jakiej mówi art. 898 § 1 k.c.

W ocenie Sądu drugiej instancji występujące konflikty między pozwanym a powodami należy potraktować jako uwarunkowane zachowaniami powódki, wynikającymi z nieakceptowania żony pozwanego i nie wykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne.

Trudno wymagać od pozwanego, aby zachowywał przyjazny do powodów stosunek, skoro dopuszczali się nagannych zachowań wobec jego żony, zarzucali jej fałszowanie dokumentów, a powódka używała wobec żony pozwanego obelżywych słów, uderzyła ją i poddawała w wątpliwość ojcostwo pozwanego.

Ponadto z zeznań świadka M. C. wynika, że powódka nie zwracała się do pozwanego i jego żony o pomoc (k. 131v). Natomiast świadek G. D. zeznał, że powodowie nie potrzebują pomocy z uwagi na stan ich zdrowia, a jedynie przy pracach przydomowych (k. 134). W ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka w żaden sposób nie wykazała, aby jej stan zdrowia był na tyle zły, by wymagał od pozwanego opiekania się matką.

Zachowania zarzucane pozwanemu polegające na żądaniu opróżnienia pomieszczenia gospodarczego stodoły z ich przedmiotów, ogrodzeniu działki, czy też braku zainteresowania zdrowiem powódki, powodowane były już zatem otwartym konfliktem powstałym na tle nieodpowiedniego traktowania przez powodów żony pozwanego, nie można zatem pominąć związku przyczynowego pomiędzy tymi faktami. Nawet, jeżeli zachowanie pozwanego przekraczało dopuszczalne granice, to wynikało ono z agresywnego zachowania powódki wobec żony pozwanego i miało na celu zapobiegnięcie wzajemnym napaściom słownym. Z zeznań A. P. wynika, że ogrodzenie podwórka zasugerował pozwanemu policjant, po tym jak powódka uderzyła jego żonę, żeby nie dochodziło do takich sytuacji (k. 143).

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że powodowie nie udowodnili, że pozwany dopuścił się względem nich rażącej niewdzięczności.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 i 2 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z 2002 r. ze zm.).

SSO del. K. Górski SSA D. Rystał SSA I. Wiszniewska